

Sygn. akt XP 644/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Chlipała-Koziół

Protokolant: Dominika Otmar

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **D. S.**

przeciwko: **(...) sp. z o.o. w K.**

o zapłatę odszkodowania z tytułu umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 1834 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nieuiszczone przez powoda koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29.05.2014 r. powód D. S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. kwoty 27.225,00 zł z ustawowymi odsetkami od 1.07.2009 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej oraz zwrotu kosztów procesowych.

Uzasadniając swoje powództwo powód podniósł, że na mocy zawartej przez strony w dniu 28.03.2007 r. umowy o zakazie konkurencji, w zamian za wykonanie przez powoda zobowiązań dotyczących zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy, strona pozwana jest zobowiązana do zapłaty odszkodowania w wysokości 25% kwoty wynagrodzenia otrzymywanej przez powoda przez ostatnie 6 miesięcy. Odszkodowanie miało być wypłacone w ciągu sześciu miesięcy od ustania stosunku pracy; pierwsza rata stała się wymagalna 30 kwietnia 2009 r., ostatnia zaś 31 października 2009 r. W niniejszej sprawie powód dochodzi należnego mu odszkodowania jedynie w połowie – za okres pierwszych trzech miesięcy po ustaniu stosunku pracy, w kwocie 27.225,00 zł. Powód wskazał, że nie prowadził działalności konkurencyjnej wobec pozwanego po ustaniu stosunku pracy. Wskazał, że w dniu 30.03.2012 r. wystąpił z wnioskiem o wszczęcie postępowania pojednawczego, strona pozwana odmówiła jednak zawarcia ugody. Podkreślił, że twierdzenia strony pozwanej o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji są nieuzasadnione, do powoda dotarło bowiem pismo pozwanej z 17.02.2009 r., ale zaadresowane nie do niego, a do „państwa S.”, a dołączone oświadczenie o odstąpieniu nie zostało podpisane. Powód wskazał również, że gdyby Sąd uznał odstąpienie od umowy o zakazie konkurencji za skuteczne, domaga się od zapłaty kwoty żądanej w pozwie na podstawie art. 415 k.c., z uwagi na wywołanie przez pozwaną uzasadnionego przekonania u powoda, że nie będzie on mógł podjąć pracy właściwej dla jego kwalifikacji z uwagi na to, że zakaz konkurencji nadal obowiązuje.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) sp. z o.o. w K. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz zwrotu opłat sądowych za pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu strona pozwana zarzuciła, że jeszcze przed rozwiązaniem stosunku pracy za porozumieniem stron, pozwana skutecznie odstąpiła od umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Otrzymanie pisma o odstąpieniu od umowy podpisanego przez prokurenta spółki powód sam potwierdził w mailu do przełożonych M. M. i F. P.. Ponadto pozwana podkreśliła, że porozumienie o rozwiązaniu umowy wbrew twierdzeniom powoda nie wykluczało odstąpienia przez pracodawcę od umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy – przeciwnie, porozumienie to całościowo regulowało dalsze prawa i obowiązki między stronami. Dodała, że powód nie wykazał, by przestrzegał zakazu konkurencji i wskazała, że w 2009 r. został zatrudniony w firmie (...) sp. z o.o. Podkreśliła, że w świetle art. 77 par 2 k.c., odstąpienie od umowy powinno być stwierdzone pismem, de facto nie było zatem wymogu formy pisemnej pod rygorem nieważności. Przede wszystkim jednak wskazała, że powód otrzymał odstąpienie od umowy podpisane przez A. S., które było podpisane, co sam potwierdził. Strona pozwana wskazała również na bezzasadność żądania powoda w świetle art. 415 k.c., powód nie wykazał bowiem przesłanek odpowiedzialności pozwanej za szkodę. Pozwana zaprzeczyła, by składała powodowi jakiegokolwiek deklaracje, które mogłyby u niego wywołać uzasadnione przekonanie, że zakaz konkurencji będzie trwał.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód D. S. był zatrudniony u strony pozwanej (...) sp. z o.o. w K. na podstawie umowy o pracę zawartej 28.03.2007 r. w okresie od 1.07.2007 r. do 31.03.2009 r., w pełnym wymiarze pracy, na stanowisku Dyrektora Generalnego – K.Polska.

Dowód: umowa o pracę z 28.03.2007 r.

świadczenie pracy

- akta osobowe (załącznik), a także k. 12

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 36300 zł brutto.

Dowód: zaświadczenie k. 70

W dniu 28.03.2007 r. strony zawarły umowę o zakazie konkurencji. Zgodnie z art. 3 umowy, powód był zobowiązany do przestrzegania zakazu konkurencji w zakresie opisanym w art. 1 ust. 1 umowy również przez okres 6 miesięcy po ustaniu stosunku pracy, w zamian za co miał otrzymać odszkodowanie w wysokości 25% wynagrodzenia otrzymanego przez powoda przez okres 6 miesięcy przed ustaniem stosunku pracy. Odszkodowanie miało być płatne w 6 równych ratach, każda rata do końca każdego kolejnego pełnego miesiąca kalendarzowego następującego po ustaniu stosunku pracy.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 umowy, pracodawcy przysługiwało prawo odstąpienia od umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, które mógł wykonać w każdym czasie do momentu ustania stosunku pracy.

Ponadto pracodawca miał zastrzeżone w umowie prawo wypowiedzenia umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy w ściśle określonych przypadkach.

Zgodnie z art. 7 umowy, jej rozwiązanie wymagało formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Dowód: umowa o zakazie konkurencji z 28.03.2007 r. – akta osobowe (załącznik), a także k. 19-24

W dniu 15.12.2008 r. w O. strony zawarły porozumienie rozwiązujące łączącą je umowę o pracę z dniem 31.03.2009 r. z powodu likwidacji stanowiska pracy. Na mocy porozumienia strona pozwana miała wypłacić powodowi odprawę w

wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia, nie więcej niż 15-krotność minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz dodatkową odprawę w wysokości 53.460 zł brutto i roczną premię. W punkcie 7 strony zgodnie ustaliły, że powód nie będzie rościł żadnych żądań wobec byłego pracodawcy.

Dowód: porozumienie z 15.12.2008 r. – akta osobowe część C (załącznik)

Przed ustaniem stosunku pracy powód otrzymał od strony pozwanej przesyłkę z pismami datowanymi na 17.02.2009 r. W kopercie znajdowało się:

1. Pismo zaadresowane do D. S. o treści „D., Przesyłam Ci nasze odstąpienie od umowy o zakazie konkurencji oraz Twoje rozliczenie roczne PIT 11. Bardzo proszę podpisz 1 egzemplarz pisma i odeślij nam pocztą lub przekaz bezpośrednio przy okazji oddania samochodu służbowego. Pozdrawiam. Pismo było podpisane przez prokurenta spółki A. S..

2. PIT powoda

3. Dwa egzemplarze pisma zaadresowanego do (...) o treści: „Niniejszym oświadczam, iż zgodnie z art. 4 ust. 1 umowy o Zakazie Konkurencji zawartej w dniu 28.03.2007 r. pomiędzy (...) Sp. z o.o. a Panem D. S. odstępuję od umowy”. Jedno z pism było podpisane przez A. S., drugie nie zostało podpisane. Na obu pismach A. S. ręcznie skreślił imię (...) w wpisał „Państwo” oraz dopisał po nazwisku S. końcówkę „owie”.

Strona pozwana wykonała i zachowała w swojej dokumentacji skan jednego z pism wysłanych powodowi, odstąpienia od umowy z podpisem A. S..

Przesyłka została wysłana na adres matki powoda S. S. (1) i została przez powoda odebrana.

Dowód: pisma z 17.02.2009 r. k. 26, 27, k. 60, k. 130

przesłuchanie A. S. k. 131v, 133 (płyta CD)

częściowo przesłuchanie powoda k. 132, 133 (płyta CD)

W mailu z 13.03.2009 r. do F. P. i M. M. powód napisał, że właśnie otrzymał wypowiedzenie umowy o zakazie konkurencji podpisane przez A. S., co wprawilo go w zdumienie, bo nie zgadza się z ustaleniami stron.

W odpowiedzi uzyskał informację, że wszystkie sprawy, które były poruszane na spotkaniu w O., zostały ujęte w dokumencie porozumienia o rozwiązaniu przygotowanym przez A. S., które powód podpisał. Poinformowano go także, aby w dalszych sprawach kontaktował się z A. (S.).

W odpowiedzi powód wskazał, że dokument podpisany w O. (porozumienie o rozwiązaniu umowy) powinien być ostatnim podpisanym przez K. i powoda. Żaden inny dokument nie powinien się pojawiać, jeśli strony mają się traktować uczciwie.

A. S. wyjaśnił F. P. i M. M. w mailu, że w porozumieniu o rozwiązaniu umowy nie zostało zawarte stwierdzenie, że K. zgadza się zapłacić D. S. jakiegokolwiek odszkodowanie z tytułu zakazu konkurencji.

Dowód: korespondencja mailowa z tłumaczeniem k. 28, 62-64, 103, 122-124

Po ustaniu stosunku pracy powód powstrzymywał się od działalności konkurencyjnej, od 1.04.2009 r. do 1.12.2009 r. był zarejestrowany jako bezrobotny. Kolejną pracę – w (...) sp. z o.o. podjął w dniu 1.12.2012 r. Oprócz zasiłku powód nie uzyskiwał w okresie 6 miesięcy od zakończenia stosunku pracy u pozwanej żadnych dochodów.

Dowód: decyzja z dnia 14.04.2009 r. k. 25

pismo powoda z 1.12.2009 r. k. 100

decyzja z dnia 7.12.2009 r. k. 25v

umowa o pracę z 17.11.2009 r. k. 94-95

dokumentacja podatkowa powoda k. 96-98

pismo z (...) sp. z o.o. z załącznikami k. 107-113

przesłuchanie powoda k. 132, 133 (płyta CD)

W dniu 30.03.2012 r. powód wszczął postępowanie pojednawcze, które nie zostało zakończone zawarciem ugody.

Dowód: wniosek z 30.03.2012 r. k. 29-30

pisma procesowe k. 31-34

protokół z 29.05.2012 r. w sprawie X Po 22/12 k. 35

- także dokumenty zgromadzone w załączonych aktach X Po 22/12

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 101¹§ 1 k.p., w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność (zakaz konkurencji). Jak stanowi art. 101²§ 1 k.p., powołany przepis stosuje się odpowiednio, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W umowie określa się także okres obowiązywania zakazu konkurencji oraz wysokość odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy, z zastrzeżeniem przepisów § 2 i 3 tego artykułu.

Przepis artykułu 101³ k.p. stanowi, że umowy, o których mowa w art. 101¹§ 1 k.p. i art. 101²§ 1 k.p., wymagają pod rygorem nieważności formy pisemnej.

Wymóg pisemnego zawarcia przez strony umowy o zakazie konkurencji pod rygorem nieważności nie jest przedmiotem żadnych kontrowersji w orzecznictwie. W wyroku z dnia 10 września 2004 r. (I PK 592/03), Sąd Najwyższy stwierdził, że umowa o zakazie konkurencji nie może być zawarta w sposób dorozumiany, zaś w wyroku z dnia 16 maja 2011 r. (I PKN 402/00) wskazał, że zmiana umowy o zakazie konkurencji wymaga pod rygorem nieważności formy pisemnej.

W świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie ulega zdaniem Sądu Rejonowego wątpliwości, że strony niniejszego postępowania łączyła skutecznie zawarta umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Bezspornie również powodowi za przestrzeganie zakazu konkurencji należne było od strony pozwanej odszkodowanie w wysokości 25% jego wynagrodzenia

Spór między stronami dotyczył przede wszystkim kwestii czy strona pozwana skutecznie odstąpiła od umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

Argumentując, że do skutecznego odstąpienia od umowy nie doszło powód wskazywał, że choć otrzymał przed ustaniem stosunku pracy przesyłkę od strony pozwanej, nie zawierała ona podpisanego oświadczenia o odstąpieniu przez pozwaną od umowy, a jedynie pismo przewodnie, PIT i niepodpisany egzemplarz odstąpienia od umowy.

Strona powodowa wskazywała zaś, że sporna przesyłka zawierała odpis pisma podpisany przez A. S. (bezpornie uprawnionego do jednoosobowej reprezentacji pozwanej), co powód potwierdził w mailu.

Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego podzielił stanowisko prezentowane w procesie przez stronę pozwaną.

Nie ulega wątpliwości, że do czasu rozwiązania stosunku pracy, w świetle umowy o zakazie konkurencji z 28.03.2007 r. możliwe było jednostronne odstąpienie od niej przez pracodawcę bez żadnych przyczyn. Strona pozwana wysłała do powoda na długo przed ustaniem stosunku pracy pisma datowane na 17.02.2009 r. oraz PIT 11. Bezspornie w kopercie znajdowało się pismo (k. 59), w którego głowie wpisane było nazwisko D. S., które rozpoczynało się od zwrotu (...) i w którym wskazano, że strona pozwana „przesyła swoje odstąpienie” od umowy o zakazie konkurencji. Powód został w piśmie poproszony o podpisanie i odesłanie jednego z egzemplarzy pisma. Zdaniem Sądu Rejonowego już z sama treść tego pisma, które bezspornie zostało podpisane przez uprawnionego do jednoosobowej reprezentacji pozwanej A. S. i bezspornie zostało doręczone powodowi przed ustaniem stosunku pracy, wyczerpuje przesłanki pisemnego odstąpienia przez pracodawcę od umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Wola strony pozwanej – wola odstąpienia od umowy - wyrażona jest na piśmie, przez uprawnioną osobę i nie ma żadnych wątpliwości co do jej treści ani adresata - powoda. Zwrot „przesyłam Ci nasze odstąpienie” może oznaczać zarówno samo odstąpienie, jak i dołączenie załącznika z odstąpieniem. Nawet gdyby zatem w kopercie nie było załącznika w postaci pisma o treści jak na k. 26 i 60, to zdaniem Sądu Rejonowego odstąpienie od umowy w świetle treści tego pisma i tak byłoby skuteczne i wyczerpywałoby wymóg formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Co więcej - w świetle materiału dowodowego sprawy, Sąd Rejonowy dał wiarę stronie pozwanej, że oprócz opisanego wyżej pisma, w kopercie znajdowały się również dwa egzemplarze pisma, w którego treści strona pozwana wskazała, że zgodnie z art. 4 sut. 1 umowy o zakazie konkurencji, odstępuje od umowy z powodem o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, przy czym jedno z tych pism było podpisane przez A. S.. Świadek A. S. zeznał, że z tego co pamięta oba egzemplarze (dla powoda i ten, o którego odesłanie powoda prosił) włożył do koperty i przynajmniej jeden z nich na pewno podpisał. Ponadto przyznał, że z uwagi na brak adresu powoda (znany był pozwanej adres jego matki), zdecydował się zaadresować przesyłkę do (...), żeby na pewno doszła do powoda, przez co na pismach skreślił imię (...) i wpisał (...), zaś po nazwisku S. dopisał końcówkę „owie”. Należy podkreślić, że z analizy pism złożonych przez obie strony – pisma złożonego przez pozwanego (k. 26 i oryginał k. 130) oraz skanu złożonego przez stronę pozwaną (k. 60) wynika, że ręczny dopisek został wykonany przez A. S. dwa razy, ułożenie liter na tych pismach nie jest bowiem identyczne (k. 60 a k. 26) Skoro zatem A. S. dwukrotnie skreślał imię (...) i dopisywał końcówkę „owie”, to należy uznać, że zgodnie z jego zeznaniami, zostały sporządzone dwa takie pisma. Przede wszystkim zaś należy podkreślić, że fakt otrzymania pisma o odstąpieniu od umowy „podpisanego przez A. S.” potwierdził wyraźnie i jednoznacznie w mailu do przelożonych sam powód, literalnie się na to powołując.

Gdyby zaś nawet, teoretycznie, w kopercie otrzymanej przez powoda rzeczywiście znalazło się omyłkowo tylko pismo jak na k. 27 („przewodnie”) i niepodpisane przez A. S. pismo o treści jak na k. 26 (130) i 60, i gdyby w mailu powód powoływał się – jak twierdził podczas przesłuchania – na podpis na piśmie „przewodnim”, to potwierdzałoby to jedynie zdaniem Sądu Rejonowego wyżej przedstawione stanowisko, że już samo pismo o treści jak na k. 27 stanowiło wystarczające i złożone we właściwej formie odstąpienie przez pozwaną od umowy i tak właśnie – jako odstąpienie od umowy - zostało potraktowane przez powoda.

Za nieprzekonujące i nielogiczne Sąd uznał wyjaśnienia powoda, dlaczego potwierdził on otrzymanie podpisanego odstąpienia od umowy, skoro obecnie twierdzi, że takiego nigdy nie otrzymał, i dlaczego nie domagał się na bieżąco wypłaty kolejnych rat odszkodowania za przestrzeganie zakazu konkurencji. Nawet gdyby prawdą było, że powód celowo nie domagał się zapłaty i nie sygnalizował, że jego zdaniem odstąpienie jest nieskuteczne, żeby strona pozwana nie zorientowała się, że popełniła błąd i nie wypowiedziała mu umowy, to nadal brak logicznego uzasadnienia przyczyny, dla której powód potwierdził w mailu do przelożonych, że pozwana właśnie odstąpiła od łączącej ją z powodem umowy o zakazie konkurencji i oczekiwał ich interwencji i reakcji. Gdyby zaś powód celowo wprowadził pozwaną w błąd (informując w mailu, że dostał podpisane odstąpienie, gdy go – choćby we własnej ocenie - nie dostał),

żeby strona pozwana nie zorientowała się co do własnego ewentualnego błędu (braku podpisu na odstąpieniu), to takie postępowanie powoda musiałoby podlegać ocenie nie tylko z punktu widzenia przepisów i zasad prawa pracy i stosowanego odpowiednio prawa cywilnego, ale również prawa karnego.

Żądanie powoda oparte na zapisach umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy było zatem nieuzasadnione z uwagi na skuteczne odstąpienie od tej umowy przez stronę pozwaną.

Żądanie powoda wypłaty odszkodowania na alternatywnej podstawie prawnej – art. 415 k.c., z uwagi na wyrządzenie powodowi szkody przez wywołanie u niego sprzecznymi komunikatami uzasadnionego przekonania, że powód nadal jest związany umową o zakazie konkurencji, na skutek czego przez 6 miesięcy nie podjął pracy, również należy uznać za niezasadne. Powód nie wykazał, by strona pozwana dopuściła się jakichkolwiek bezprawnych, zawinionych działań, których normalnym skutkiem byłby wyrządzenie powodowi szkody w postaci niezyskania wynagrodzenia za pracę za okres 6 miesięcy. Wbrew twierdzeniom powoda, z żadnego z przedstawionych dowodów nie wynika, by strona pozwana wysyłała powodowi spreczne komunikaty, które wywołałyby u niego uzasadnione przekonanie, że jest związany zakazem konkurencji. Z korespondencji mailowej powoda z M. M. i F. P. nie wynika, by na spotkaniu w O., w wiadomościach mailowych lub w jakimkolwiek innym terminie strona pozwana obiecywała powodowi, że nie odstąpi od umowy o zakazie konkurencji. Przeciwnie – zarówno z treści dokumentu porozumienia, jak i maili do powoda, wynika zdaniem Sądu, że rozliczenia stron miały zamknąć się kwotami uzgodnionymi w porozumieniu, a powód – jak wynika z punktu 7 porozumienia – nie będzie rościł żadnych innych żądań wobec byłego pracodawcy. Strona pozwana, jak wynika z treści maili i przesłuchania A. S., rozumiała te zapisy w taki sposób, że wszystkie wzajemne zobowiązania stron związane z ustaniem stosunku pracy reguluje porozumienie. Powód, jak wynika z jego przesłuchania, uznał, że umowa o zakazie konkurencji nie zostanie rozwiązana. W ocenie Sądu Rejonowego powód nie wykazał jednak, by na skutek jakichkolwiek (a w szczególności bezprawnych i zawinionych) działań strony pozwanej mógł pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że umowa ta będzie obowiązywała nadal, w szczególności po otrzymaniu pisma z 17.02.2009 r., a tym samym nie wykazał zaistnienia przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę polegającą na niezyskiwaniu przez pół roku wynagrodzenia za pracę. Nawet jeśli strony po podpisaniu porozumienia miały odmienne oczekiwania co do trwania umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, to nie sposób przyjąć w świetle przedstawionych przez strony dowodów, by strona pozwana w jakikolwiek, a w szczególności bezprawny i zawiniony sposób, przyczyniła się do takiego rozumienia kwestii kontynuowania tej umowy przez powoda.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd Rejonowy oparł się na przedłożonych przez obie strony i nie kwestionowanych przez nie dowodach z dokumentów, a także na zeznaniach świadka A. S., które uznał za wiarygodne w całości z uwagi na ich pełną spójność z pozostałym materiałem dowodowym. Świadek zeznawał spontanicznie i logicznie. Wyjaśnieniom powoda Sąd dał wiarę w jedynie części, a w jakiej znalazły one potwierdzenie w zgromadzonych dokumentach. Za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenia powoda, jakoby nie otrzymał on podpisanego przez A. S. dokumentu o odstąpieniu od umowy, z uwagi na sprzeczność tych zeznań z twierdzeniami samego powoda zawartymi w mailu do przedłożonych.

Wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka matki powoda S. S. (1) został cofnięty, albowiem matka powoda zmarła.

Sąd oddalił wnioski strony pozwanej o przesłuchanie w drodze pomocy prawnej M. M. i F. P. oraz o zobowiązanie Urzędu Skarbowego do przedłożenia dokumentacji podatkowej powoda za 2009 r., jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności kwestii związania stron umową o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Strona powodowa domagała się oddalenia tych wniosków, nie uznając je za przydatne dla poparcia podnoszonych przez nią tez.

Sąd nie uwzględnił również wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego informatyka na okoliczność daty wykonania skanu pisma z 17.02.2009 r. mając na względzie, że ustalenie przez biegłego tej daty, nawet gdyby było możliwe (co jest wątpliwe – chodzi o czynność sprzed niemal 6 lat i nie wiadomo przez kogo

wykonaną, świadek S. nie pamiętał bowiem, czy to on skanował pismo), nie miałyby wpływu na ustalenie, jakie pisma w rzeczywistości zostały powodowi doręczone w przesyłce od strony pozwanej, a w szczególności czy wśród pism znajdowało się podpisane przez A. S. pismo o treści jak na k. 26. i czy było ono podpisane, czy nie. Sąd ustalił te okoliczności na podstawie innych, przydatnych do tego dowodów, a w szczególności zeznań A. S. i maili powoda, w których otrzymanie takiego pisma potwierdził.

Powód przyznał w mailu otrzymanie podpisanego przez stronę pozwaną pisma o odstąpieniu od umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy i przez kilka lat – do próby ugodowej w 2012 r. - nie zwrócił się do pozwanej ani o wyjaśnienie kwestii związania umową o zakazie konkurencji, ani o wypłatę odszkodowania z tego tytułu, a jedynie zasygnalizował, że w jego ocenie odstąpienie jest sprzeczne z ustnymi uzgodnieniami i – jak wynika z maili – oczekiwał na interwencję przełożonych. Przełożeni odesłali powoda do prokurenta upoważnionego do jednoosobowego reprezentowania strony pozwanej A. S., z którym powód się nie kontaktował w tej kwestii. Podniesienie przez powoda po kilku latach, że w kopercie, którą otrzymał, nie było w rzeczywistości pisma, którego otrzymanie sam w mailu potwierdził, nie może w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skutkować przyjęciem, że nie doszło do odstąpienia przez stronę pozwaną od umowy o zakazie konkurencji.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.

Zgodnie z art. 98 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W punkcie II sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i § 11 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i 34 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej. Wniosek strony pozwanej o zasądzenie na jej rzecz podwójnych kosztów zastępstwa procesowego Sąd uznał za nieuzasadniony w świetle rodzaju sprawy i nakładu pracy pełnomocnika – niniejsza sprawa zakończyła się w pierwszej instancji już na drugiej rozprawie, po przesłuchaniu dwóch osób, nakład pracy pełnomocnika żadnej ze stron, pomimo ich niewątpliwej sumiennosci i dokładności, nie uzasadniał zatem w ocenie Sądu Rejonowego zwiększenia kwoty zwrotu kosztów do dwukrotnej stawki minimalnej.

W pkt III sentencji wyroku nieuiszczonymi kosztami sądowymi Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. obciążył Skarb Państwa, mając na uwadze, że zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c. nie ma podstaw do obciążenia nieuiszczonymi kosztami sądowymi strony wygrywającej sprawę – w niniejszej sprawie pozwanego - zaś powód, który sprawę przegrał, był zwolniony od kosztów sądowych z mocy ustawy.